Verordnung
wider das
Austreiben des Viehes
ohne
Begleitung eines Hirten,
für
Ost- und Westpreußen.

Rozrządzenie
przeciwko
wygonowi bydła
bez
pastucha go pilnuiącego
dla
Prus Wschodnich i Zachodnich.

Marienwerder,
gedruckt in der Königl. Westpreuß. Kanterschen Hofbuchdruckerey.






Obgleich bereits durch verschiedene Verordnungen das Austreiben des Viehes zur Hüthung, ohne Begleitung eines Hirten, oder das sogenannte Freijagen, mehrmals untersaget, und gegen die Uebertreter dieser Vorschriften verhältnißmäßige Strafen festgesetzt worden, so hat doch die Erfahrung gezeigt, daß die ergangene Verordnungen in den Provinzen Ost- und Westpreußen häufig außer Acht gelassen werden, und durch das zur Gewohnheit gewordene sogenannte Freijagen den Feldern und der Landeskultur, und besonders den Winter-Saaten der wichtigste Schade zugefüget wird.

Seine Königliche Majestät von Preussen, Unser allergnädigster Herr, haben daher für nöthig befunden, den Einwohnern in Ost- und Westpreußen die deshalb schon bestehende gesetzliche Verordnungen in Erinnerung bringen, und solche nach den Umständen näher bestimmen zu lassen, weshalb hierdurch folgendes verordnet wird.

I.

Chociaż za rożnemi iuż rozrządzeniami *wygon bydła* na pafzą bez paftucha onemu przytomnego, czyli tak zwany pąd wolny, rozlicznie, zakazany, a proporcyonalny ftróf na przeftępce tych to przepifow uchwalony ieft; tedy iednak doznawało fię, iko takowe wydane rozrządzenia w Prowincyach Prus Wfchodnich i Zachodnich częfto i gęfto mimo fię pufzczawfzy, polom i rolniczey fprawie, a z ofobna ozimninom, tak zwanym pędem wolnym, prawie froga fzkoda wyrządzona.

Nayiaśnieyfzy Krol IMć. Prufki, a Pan nafz Miłościwy, potrzebą bydź uznał, Obywatelom w Prufach Wfchodnich i Zachodnich, owe o tym iuż zachodzące rozrządzenia prawne, dać na pamięć przywieść, i oneżim według okoliczności bliżey zamierzyć: więc tu poftanowienie podaie fię naftępujące.

I.

1.

Niemand darf sein Vieh Heerdenweise oder einzeln zur Weide gehen lassen, ohne dasselbe der Aufsicht tüchtiger Hirten zu übergeben.

2.

Vernachlässiget jemand diese Pflicht, und sein Vieh wird ohne Begleitung eines Hirten oder mit einem zur Wartung untüchtigen Aufseher auf fremden Feldern oder Weide-Plätzen getroffen; so sind die Eigenthümer dieser Grundstücke, imgleichen diejenigen, welche zur Aufsicht über die Felder bestellt worden, berechtiget, solches zu pfänden, und Niemand darf sich bei Vermeidung nachdrücklicher Geld- oder Gefängnißstrafe solcher Pfändung widersetzen.

3.

Das in diesem Falle zu erlegende Pfandgeld wird hierdurch folgendermaaßen festgesetzt:

1) Wenn das Vieh auf bestellten und besäeten Aeckern, oder ungemähten Wiesen betroffen wird,
   a) für ein Pferd oder Stück Rindvieh, auf einen Thaler,
   b) für ein Schwein auf fünf und vierzig preußische, oder zwölf gute Groschen,
   c) für ein Schaaf oder anderes kleines Vieh, auf dreißig preußische, oder acht gute Groschen.

2) Wenn das Uebertreten auf unbestellte Aecker, gemähte Wiesen oder andere Weideplätze erfolgt,
   a) für ein Pferd oder Stück Rindvieh, imgleichen für ein Schwein, auf dreißig preußische oder acht gute Groschen,
   b) für ein Schaaf oder anderes kleines Vieh, auf funfzehn preußische oder vier gute Groschen.

4.

Dieses Pfandgeld muß für jedes Stück Vieh erlegt werden, welches auf dem fremden Revier angetroffen wird, auch selbst

1.

Nikt nie powinien bydło swoie, ani stadem, ani poiedyńczem wypuścić na paszą, nie oddawszy go dozorowi zdolnych pastuchow.

2.

Zaniedbali ktoś tę powinność, a bydło iego będzie zastane bez pastucha bydłu przytomnego, albo z dozorcą do pilnowania niezdolnym, na polach lub pasznikach obcych; tedy właściciele tychże gruntow, tudzież i ci, ktorym dozor nad polami zlecono, prawo mieć będą do zapańdowania bydła, a nikt się sprzeciwić nie ma temuż zapańdowaniu pod uniknieniem żwawey kary pieniężney lub więzienney.

3.

Pańdowe w tymto przypadku przypłacić się maiące, następuiącym sposobem nieodmiennie się uchwala:

1) gdy bydło będzie zastane na rolach uprawionych, lub zasianych, albo łąkach nieukoszonych,
   a) od konia, lub sztuki bydła rogatego po Taleru,
   b) od wieprza po czterdziestu i pięciu groszy *Pruskich*, albo *dwanastu groszy dobrych, czyli Brandeburskich.*
   c) od owcy, lub inszego bydlęcia małego po trzydziestu groszy Pruskich, albo ośmiu groszy dobrych.

2) Gdy bydło wypadnie na role nieuprawione, łąki pokoszone, lub na drugie pazniki,
   a) od konia, lub sztuki bydła rogatego, tudzież od wieprza, po trzydziestu groszy Pruskich, czyli ośmiu groszy dobrych,
   b) od owcy, lub inszego bydlęcia małego, po piętnastu groszy Pruskich, czyli czterech groszy dobrych.

4.

Toż pańdowe powinno bydź wyliczone od każdey sztuki bydła na cudzey niwie zostanego, i w sam ten raz, kiedy

selbst in dem Falle, wenn keine Pfändung wirklich vorgenommen worden, sobald nur das Uebertreten geschehen, und gehörig nachgewiesen ist.

5.

Außerdem soll derjenige, welcher sein Vieh vorsätzlich auf fremde Grundstücke treibt, nach Verhältniß der Anzahl des Viehes und des gestifteten Schadens, mit Gefängniß- oder Zuchthausstrafe von vier Wochen bis zu drei Monaten belegt, auch diese Strafe im Wiederholungs-Falle durch Verlängerung der Dauer, allenfalls bis zu einem Jahr, oder körperliche Züchtigung, verschärft werden.

6.

Das Pfandgeld muß von dem Eigenthümer des übergetretenen Viehes, dem Besitzer des beschädigten Grundstückes entrichtet werden. *Wenn aber Stadt- oder Dorf-Heerden ohne Hirten geweidet werden*, und durch dieselben auf fremden Grundstücken Schade verursacht wird; so sind in den Städten zuvörderst nur diejenigen Mitglieder des Magistrats und der Stadtverordneten oder Gilde-Vorsteher, denen die Aufsicht über die Feld-Polizey ausdrücklich *übertragen ist, z. B. die Polizey-Bürgermeister und Wrohnmänner* (in Preußen Feld-Herrn) ꝛc. so wie in den Dörfern die Schulzen und Gerichtsmänner; und im Fall das Vieh der Guths-Herrschaft mit dem der Dorfs-Einwohner zusammen geweidet wird, zugleich die Guths-Herrschaft selbst oder deren Stellvertreter, einer für alle, und alle für einen, zu Entrichtung des Pfandgeldes verpflichtet. Nächst diesen haften in gleicher Art sämmtliche Mitglieder der Stadt- und Dorfs-Gemeinde oder sonstige Einwohner, welche Vieh in der gemeinen Heerde halten, auch ist der Beschädigte berechtiget, die gepfändeten Stücke so lange zurück zu behalten, bis er vollständig befriediget, oder doch dafür hinlängliche Sicherheit bestellet worden.

7.

In der Regel ist unter dem oben festgesetzten Pfandgelde der Ersatz für den durch

kiedy się pańdowanie żadne nie przywiodło do skutku, byle by bydło tylko przestąpiło, a przestąp iego należycie dowiedziony iest.

5.

Oprocz tego ma ten, ktory bydło swoie umyślnie wygoni na obce grunta, według pomiaru wielości bydląt i poczynioney szkody, z karą obłożony bydź, od czterech niedziel aż do trzech miesiącow, na więzieniu, lub karalni czyli cuchtauzie. Ktora to kara w tedy przedłużeniem czasu kary, bądźci to i dorocznym, lub wykaraniem cielesnym, zaostrzona będzie, kiedyby się to bezprawie powtorzyć miało.

6.

Pańdowe od właściciela bydła przestąpionego oddane bydź musi mięszkańcowi na gruncie uszkodzonym. *Jeżeliby zaś stada mieyskie lub wieyskie bez pastucha się pasły*, a one zrobiłyby szkodę na cudzych gruntach; tedy po miastach naysamprzod tylko ci Wspołczłonkowie Magistratu i mieyskiego Starszeństwa, lub Cechmistrzostwa, ktorym dozor nad Policyą polną *wyraźliwie zlecono, iako to n. p. Policyini Burmistrzowie, (Dozorcy polni)* etc. tak iak po wsiach Szołtysi i Urzędni Mężowie, a ieżeliby się i bydło Powiatowego Państwa pasło pospołu z bydłem wieyskim, oraz i Państwo Powiatu, albo same, albo onegoż Namiestnik, ieden za wszystkich, a wszyscy za iednego obowiązani do zapłaty pańdowego. Ktory to obowiązek rownym sposobem przypada na każdego, Wspołczłonkiem miasta i pospolstwa wieyskiego, lub innym iakim mięszkańcem będącego, ktory bydło trzyma w stadzie pospolitym. *Strona* zaś szkodę ponosząca, prawnym wsparciem bydła zapańdowanego do poty nie wypuszcza, do poki nie uspokoiona zupełnie, lub dostatecznie ubespieczona w zaspokoieniu swoim.

7.

Pod pańdowym wzwyż uchwalonym ogarnia się za zwyczay i powetowa-

durch das übergetretene Vieh verursachten Schaden mit begriffen. Will aber der Beschädigte sich damit nicht begnügen; so steht ihm zwar frei, besondern Schaden-Ersaz, nach der Abschäzung vereideter Sachverständiger, zu fordern; er kann alsdenn aber außerdem nicht das oben bestimmte hohe Pfandgeld, sondern nur das niedrigere, und zwar auch nur für die wirklich gepfändeten Stücke Vieh, verlangen.

8.

Zu *Hirten* und *Aufsehern* über das Vieh; sollen nicht unerwachsene Kinder, sondern überall nur solche Personen genommen werden, welche im Stande sind, dasselbe von Beschädigungen abzuhalten, und muß diesen das Vieh, wenn es zur Weide gehen soll, von dem Eigenthümer, bei Vermeidung der vorhin bestimmten Strafen, gehörig vorgetrieben werden. Wie viel Hirten an jedem Orte zu halten, und ob jede Vieh-Art abgesondert, oder mehrere gemeinschaftlich zu weiden, bleibt dem Gutfinden des Eigenthümers oder der Bestimmung der Polizey-Obrigkeit, nach der Localität und der bisherigen Observanz, *überlassen.*

9.

Pferde und anderes Zug-Vieh, welches bei Nacht geweidet wird, müssen in gehörig eingehegte sichere Nachtkoppeln oder Roßgarten, aus welchen sie nicht übertreten können, eingetrieben, wo aber dergleichen nicht vorhanden sind, ebenfalls der Aufsicht eines Hirten übergeben werden.

10.

Wenn, den vorstehenden Vorschriften gemäß, bei dem Vieh tüchtige Hirten gehalten werden, diese aber die Aufsicht über dasselbe vernachläßigen, und solches auf fremden Grundstücken Schaden anrichtet; so sollen dieselben außer dem Ersaze des verursachten Schadens, nach dem Grade der bewiesenen Fahrläßigkeit, mit kör-

towanie szkody, bydłem przestąpionym wyrządzoney. Gdyby zaś strona szkodę ponosząca z niegożkontenta bydź nie chciała, tedy iey prawda wolno będzie, upomnąć się osobnego szkody powetowania za otaxowaniem przysiężonych w tey sprawie świadomcow; lecz wtedy żądać nie może oprocz tego ieszcze wzwyż naznaczonego pańdowego większego, ale tylko mnieyszego, a to też ieno za każdą sztukę bydła w samey rzeczy popańdowanego.

8.

Dzieci niedorosłe nie maią bydź używane za pastuchy i dozorce nad bydłem, ale wszcząt się na to wziąć maią osoby takie, ktore wydolaią pilnowaniu bydła od zrobienia szkody. Ktorym to pastuchom godzi się bydło, gdy na paszą wygnane bydź ma, od właściciela onegoż należycie dognane bydź, pod uniknieniem winy przerzeczoney. Jak wiele pastuchow na każdym kolwiek mieyscu chować, i czy każdy bydła rodzay odłącznie, albo ieden i drugi rodzay onegoż pospołu paść się maią, zostawia się rozsądney *uwadze właścielskiev, lub postanowieniu Zwierzchności Policyiney za okolicznościami każdego mieysca i za zwyczaiem do tychczas mianym.*

9.

Konie i inne bydło sprzężayne, co się w nocy pasie, powinne do należycie ogrodzonych zabespieczonych, zawor nocnych, czyli rosgartow, bydź zapędzone, z ktorych się wyłamać nie może do zrobienia szkody; a gdzie zaś takowych nie ma, tożbydło się także oddawa straży pastuszey.

10.

Gdy przepisom wzwyż pomienionym przyzwoicie, godziali pastuszy kole bydła będą trzymani, ci zaś dozor nad bydłem zaniedbawszy, szkody onemu zrobic daią na gruncie obcym; tedy oni oprocz powetowania szkody poczynioney, według pomiaru niedbalstwa dowiedzionego, karze cielesney

körperlicher Züchtigung, oder wo dieſe nicht Anwendung findet, mit Gefängniß von vier und zwanzig Stunden bis zu vier Wochen, abwechſelnd bei Waſſer und Brod, beſtraft werden.

Haben ſie aber das Vieh vorſätzlich auf fremde Grundſtücke gehen laſſen, ſo finden die §. 5. beſtimmten Strafen Anwendung, auch iſt in beiden Fällen der Eigenthümer des Viehes berechtigt, und auf Verlangen des Beſchädigten ſchuldig, den Hirten ſofort zu entlaſſen, und einen andern an deſſen Stelle anzunehmen.

ſney, lub gdyby ta ſię do ſkutku przywieść nie dała, więzienney od godzin dwudzieſtu czterech, aż do niedziel czterech, koleynie o wodzie i o chlebie, podpaść maią.

Jelźiby zaś bydło umyślnie puścili na grunt cudzy, tedy kary w §. 5. wyrażone, zażyć ſię maią, w obudwoch zdarzeniach także też właściciel bydła to ma prawo, a na pożądanie ſtrony ſzkodę maiącey też ieſt winien, wyſorować natychmiaſt paſtucha, a drugiego naiąć na mieyſce tamtego.

11.

Wird in dieſem Falle das unter Aufſicht eines Hirten geweidete Vieh, weil es fremde Grundſtücke beſchädigt hat, gepfändet; ſo kann der Beſchädigte nicht das vorhin beſtimmte hohe Pfandgeld, ſondern nur das *ſonſt gewöhnliche, für jedes wirklich gepfändete Stück Vieh*, fordern, und nur für dieſes Pfandgeld iſt der Eigenthümer des Viehes verhaftet, wogegen ſich der Beſchädigte wegen des ihm außerdem noch gebührenden Schaden-Erſatzes in der Regel nur an den Hirten zu halten hat. Wenn übrigens das Vieh *in ungeſchloſſenen Feldern unter Aufſicht des Hirten blos übertritt*, ohne Schaden zuzufügen, ſoll unter Nachbarn keine Pfändung ſtatt finden.

11.

Jakby w tym przypadku bydło pod dozorem paſtucha paſie, zapańdowane było, iż ſzkody narobiło na grunćie cudzym; tedy, ſtrona ſzkodę cierpiąca nie może ſię upomnąć przerzeczonego pańdowego wyżſzego, ale tylko poſpolicie zwyczaynego brać powinna z każdey ſztuki bydła w ſamey rzeczy zapańdowanego. Za ktore to pańdowe właściciel bydła tylko ma oblig zapłaty na ſię; zaczym zaś ſtrona ſzkodę ponoſząca, względem powetowania ſzkody, nadto ieſzcze iey należącego, trzyma ſię za zwyczay iedynie paſtucha. Jakby wreście bydło po polach niezawartych, pod dozorem paſtucha zgoła tylko wyboczyło bez czynienia ſzkody, tedy żadne pańdowanie mieyſca mieć nie ma między Sąſiadami.

12.

In Anſehung des unerlaubten Hütens in den Forſten und Schonungen, und der hierbei eintretenden Strafen hat es überall bei den beſtehenden hinlänglich bekannt gemachten Geſetzen ſein Bewenden.

Seine Königliche Majeſtät von Preuſſen, Unſer allergnädigſter Herr, befehlen Dero Landes-Collegiis, imgleichen ſämmtlichen Magiſträten, Guths-Herrſchaften, Gerichts-Obrigkeiten, Stadt- und Dorf-Gemeinden in Oſt- und Weſtpreußen, ſo wie überhaupt Jedermann, den es angeht, ſich nach dieſen Vorſchriften gebührend zu achten, und ſoll gegenwärtige Verordnung durch die Magiſträte und Dorf-Obrig-

12.

Względem wygonu niepozwolonego do laſow i zagaynikow, a kar w tym zachodzących, niech wſzczą tak będzie, iak dawne uſtawy, doſtatecznie oznaymowane, bywały.

Nayiaśnieyſzy Krol JMć. Pruſki, a Pan naſz Miłościwy, rozkazuie tedy Jego Kollegium Ziemſkim, wſzyſtkim Magiſtratom, Pańſtwom nad powiatami, Sądowym Zwierzchnościom, Poſpolſtwom mieyſkim i wieyſkim w Pruſach Wſchodnich i Zachodnich, iak ogólnie każdemu, komukolwiek co do tego, ażeby tychto przepiſow, należycie przeſtrzegano, zaczym rozrządzenie

Obrigkeiten überall bekannt gemacht, auch zu Jedermanns Nachricht in den Städten und Dörfern an der Gerichtsstelle, in den Krügen, und wo es sonst gewöhnlich ist, angeschlagen werden.

Gegeben zu Berlin, den 1ten May 1803.

Friedrich Wilhelm.

dzenie ninieysze przez Magistraty i wieyskie Urzędniki wszędy oznaymowane, a dla wiadomości każdego, po miastach i wsiach na mieyscu Sądowym, w Karczmach, i gdziekolwiek więc nałożna, przybite bydź ma.

Dan w Berlinie, dnia 1go Maia 1803.

Frydryk Wilhelm.



v. Goldbeck. *v. Schroetter.*

de Goldbeck. *de Schroetter.*

Kurze Anweisung,

wie der Landmann sich in der Jahreszeit, in welcher die Ruhr gewöhnlich die Menschen befällt, zu verhalten hat, um nicht ruhrkrank zu werden; ferner, wie er sich selbst vor der Ansteckung hüten kann, wenn sie in seinem Dorfe oder in der Nachbarschaft herrscht, und endlich welche Maasregeln er zu beobachten hat, wenn er bereits von dieser gefährlichen Krankheit befallen ist.

Kennzeichen der Ruhr.

Wenn Jemand an heftigen, gewöhnlich mit fieberhaften Zufällen verbundenen Leibschmerzen, mit einem beständigen Drängen zum Stuhlgang, leidet, dieses Drängens ungeachtet keine gehörige Ausleerungen erfolgen, sondern immer nur ein wenig Schleim oder Blut, von Anfang mit einigem Koth vermischt, ausgepreßt wird, so ist ein solcher Mensch ruhrkrank. Diese Krankheit herrscht gewöhnlich zu Ende, oft aber auch schon in der Mitte des Sommers, wenn kühle Nächte den schwülen Sommertagen folgen, und wo man so gerne die kühle Abendluft sucht, um sich von der drückenden Tageshitze zu erfrischen; zu welchem Ende sich der Landmann gewöhnlich im Hemde, mit bloßen Füßen, an offenen Fenstern oder vor den Thüren oft stundenlang aufhält. Dieser dem Anschein nach ganz unschuldigen Abkühlung folgen oft jene Zufälle auf dem Fuße nach, weil, wie die Erfahrung lehrt, Erkältungen in dieser Jahreszeit sehr oft die Ruhr hervorbringen.

Vorbeugungsmittel gegen diese Krankheit.

Um diesem Uebel zu entgehen, meide daher der Landmann jede Gelegenheit, wo er sich zu schnell abkühlt und erkältet; er sitze nicht mit bloßen Füßen und im Hemde in der kühlen Abendluft oder auf Steinen, lege sich nicht ins Gras, setze sich nicht dem Luftzug aus, trinke oder wasche sich nicht kalt, so lange der Körper erhitzt ist, gehe nicht mit erhitztem Körper in kühle Keller, stille seinen Durst nicht mit kaltem Wasser oder anderm kalten Getränk, sondern lieber mit etwas reifem Obst, und wechsle, so oft es sich thun läßt, seine vom Schweiß oder Regen durchnäßte Kleidung und Wäsche. Er trage ein Wamms von Flanell auf dem bloßen Leib, oder

doch wenigstens eine wollene Binde um den Unterleib, als wodurch die gefährlichen Erkältungen des Unterleibes am leichtesten verhütet werden können. Er meide besonders Mehlspeisen, die mit viel Butter, Speck oder Oel zubereitet sind, auch sehr junges oder sauer und schaal gewordenes Bier, esse dagegen Milch, Reis, frische Gemüse, des Morgens eine Biersuppe mit Kümmel, und trinke ein Glas Wein oder zuweilen einen Schluck Brandtwein. Bey der genauen Befolgung dieser Vorsichtsmaaßregeln wird man nicht so leicht von dieser schmerzhaften Krankheit befallen werden. Ist die Ruhr bereits im Dorfe, so meide man den Umgang mit dergleichen Kranken, zumal wenn man nichts mit ihnen zu thun hat. Die Ruhrkranken müssen daher, wenn es irgend möglich ist, ein eigenes Zimmer erhalten, in welchem, außer dem Krankenwärter oder Wärterin, sich Niemand lange *aufhalten, noch weniger aber in demselben essen darf.*

Die Kleidungsstücke, Trink- und Eßgeschirre eines mit der Ruhr behafteten müssen von den Gesunden nicht gebraucht werden. Vorzüglich muß der Abtritt, Nachtstuhl oder das Steckbecken, dessen sich der Ruhrkranke bedient, nicht von Unangesteckten benutzt werden; vielmehr muß das Gefäß, worin der Kranke seine Nothdurft verrichtet hat, sorgfältig verdeckt, der Unrath selbst, mit einer Handvoll zu Pulver gestoßenen Holzkohlen bestreuet, von dem Krankenwärter sofort aus dem Krankenzimmer geschafft, und nicht in den gemeinschaftlichen Abtritt gegossen, sondern im Garten, oder einem andern solchen Orte vergraben werden. Die an der Ruhr Verstorbenen müssen gleich nach dem Tode an einen kühlen Ort gebracht, *nicht zur Schau ausgestellt, die Särge gut verwahrt oder ausgepicht*, und die Beerdigungen *ohne* Gefolge veranstaltet werden.

Verhaltungs-Regeln für diejenigen, welche bereits von der Ruhr befallen sind.

Sobald Jemand oben erwähnte Zufälle, besonders den anhaltenden Stuhlzwang an sich bemerkt, so eile er sogleich ins Bette, lege sich einen Umschlag von dick gekochter Hafergrütze warm auf den Leib, suche den Schweiß zu befördern, und trinke zu dem Ende öfters einige Tassen warmen Hollunder-Blüthenthee. Ein Ruhrkranker muß nur schleimigte Getränke und Nahrungsmittel, als Hafergrütze, Graupen oder Reis-Schleim, schwache Brühe von frischem Schöpsen- oder Hammelfleisch, mit wenig Butter und ohne Salz gekocht, Reis, Gries, Graupen, Buchweizengrütze u. s. w. auch etwas frisches gekochtes Obst genießen; dagegen aber Kaffee, Bier, Wein und Brandtwein gänzlich meiden. Besonders muß man sich vor den auf dem Lande gebräuchlichen hitzigen Tropfen, Laxier-Mitteln u. s. w. hüten, da sie in dieser Krankheit höchst schädlich sind.

Der Kranke muß seine Nothdurft im Bette in ein besonderes Geschirr verrichten, und deshalb nie aus dem Bette aufstehen. Ein die Ruhrkranken oft sehr belästigender und schmerzhafter Zufall ist das Heraustreten des Mastdarms, welchem das öftere Auflegen eines in kaltes Wasser getauchten Läppchens oder kleinen Schwammes (wobey jedoch alle Erkältung sorgfältig vermieden werden muß) gewöhnlich bald abhilft, oder ihn doch wenigstens sehr oft lindert. Die Fenster und Thüren der Krankenzimmer müssen mehreremale des Tages geöfnet werden, jedoch so, daß keine Zugluft den Kranken treffe; auch muß man öfters bey den Kranken räuchern, welches am besten mit Essig geschieht, den man in einem irdenen oder zinnernen Teller auf glühenden Kohlen verdampfen läßt. Wenn ein Ruhrkranker diese Vorschriften von Anfang an genau und pünktlich befolgt, so wird er oft so glücklich seyn, sich in wenigen Tagen von seinem Leiden befreyt zu sehen. Aber auch, wenn jene schmerzhaften Zufälle schon gehoben sind, so halte sich der Kranke doch noch einige Tage an die vorgeschriebenen Getränke und Nahrungsmittel, und beobachte ferner ein warmes Verhalten. Nimmt die Krankheit, der genauesten Befolgung obiger Vorschriften ungeachtet, binnen 48 Stunden nicht ab, sondern vielmehr zu, so suche der Kranke schleunigst die Hülfe eines Arztes.

Berlin, den 3ten December 1803.



Königl. Preuß. Ober-Collegium Medicum et Sanitatis.

